

Tonacja (Sygnał z Piekła) – Coma

I dziękujemy za bezpieczny dom
Spokojny, cichy jak u schyłku lata noc
Za praworządne pojednanie stron
Niewierne suki demagogii nakarmione, śpią
U nas ducha nie zgasi
Odmiennność poglądów
I racji
A sztuk używamy perswazji
Łagodnych!
Mój dom, w którym głowy są wolne
Od słów samozwańczych proroków
Tu miłość, rozsądek i wiara
Tu wszyscy szanują się w Bloku!
A dziewczyny piękne i młode
Oraz zawsze można je
Zaprosić na sok
Chłopcy zorganizowali ruch ów
Nieustającej afirmacji nocy i dnia
Odwiedzili mnie, gdy byłem sam
Kiedy wy będziecie sami, odwiedzą was
A dziewczyny piękne i młode
Oraz zawsze można je
Zaprosić na sok
A dziewczyny piękne i młode
Oraz zawsze można je
Zaprosić na sok
A dziewczyny piękne są i młode
Oraz zawsze można je
Zaprosić na sok
Takiej władzy
W naszych progach
Wszyscy chcielibyśmy podziękować
W kilku nie do końca pięknych słowach
Z wyrazami szczerzej niewdzięczności
Dla skurwysynów nie mamy litości!
Moja nacja - moja tonacja!

Moja nacja - moja tonacja!

Moja nacja - moja tonacja!

Moja nacja - moja tonacja!

Moja nacja - moja tonacja!



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych